

Rafał Lemkin: Rządy Osi w okupowanej Europie

Wrogi naród znajdujący się pod kontrolą Niemiec musi zostać zniszczony, zdeintegrowany lub osłabiony w różnym stopniu w kolejnych dekadach



Wrogi naród znajdujący się pod kontrolą Niemiec musi zostać zniszczony, zdeintegrowany lub osłabiony w różnym stopniu w kolejnych dekadach - przeczytaj tłumaczenie rozdziału IX pt. *Genocide* z książki R. Lemkina *Axis Rule in Occupied Europe. Laws of Occupation – Analysis of Government – Proposals for Redress*. Tłumaczenie ukazało się w 7. numerze *Teologii Politycznej*

I. LUDOBÓJSTWO – NOWE POJĘCIE I NOWA KONCEPCJA NISZCZENIA NARODÓW

Nowe koncepcje wymagają nowych pojęć. Przez *ludobójstwo* (ang. *genocide*) rozumiemy zniszczenie narodu lub grupy etnicznej. To nowe słowo, utworzone przez autora, aby nazwać starą praktykę w jej nowym wcieleniu, pochodzi od greckiego słowa *genos* (*rasa, plemię*) i łacińskiego *cide* (*zabijanie*) i nawiązuje w ten sposób do sposobu tworzenia takich wyrazów jak *tyranobójstwo* czy *dzieciobójstwo*[1]. Ogólnie rzecz biorąc, poza sytuacjami masowych zabójstw na wszystkich członkach narodu, ludobójstwo nie musi koniecznie oznaczać natychmiastowego zniszczenia narodu. Pojęcie to ma raczej oznaczać skoordynowany plan składający się z różnych działań zmierzających do zniszczenia istotnych podstaw życia grup narodowych, któremu towarzyszy zamiar unicestwienia tychże grup. Celami takiego planu byłyby: dezintegracja instytucji politycznych i społecznych, kultury, języka, uczuć narodowych, religii oraz ekonomicznego bytu grup narodowych, a także zniszczenie osobistego bezpieczeństwa, wolności, zdrowia, godności, a nawet życia jednostek należących do takich grup. Ludobójstwo jest skierowane przeciwko grupie narodowej jako podmiotowi, a działania z nim związane są wymierzone przeciwko jednostkom, ale nie jako nim samym, lecz jako członkom grup narodowych.

Następujący przykład powinien wystarczyć do zilustrowania problemu. Konfiskata mienia mieszkańców okupowanego terytorium z powodu opuszczenia przez nich kraju może być rozpatrywana jedynie jako

pozbawienie prawa własności. Jednakże jeśli konfiskaty zostały zarządzane przeciwko jednostkom wyłącznie dlatego, że są one Polakami, Żydami, Czechami, to ta konfiskata w efekcie osłabia narody, do których te osoby przynależą.

Ludobójstwo można podzielić na dwa etapy: pierwszy polega na zniszczeniu narodowego wzorca uciśnionej grupy; drugi – na narzuceniu narodowego wzorca ciemniejszemu. Owo narzucenie może być dokonane wobec ludności, której pozwolono dalej zamieszkiwać podbite terytorium, albo wobec samego terytorium po usunięciu ludności i jego kolonizacji przez rodaków okupanta.

Słowem, którego w przeszłości używano dla opisu zniszczenia wzorca narodowego, jest *wynarodowienie*[2]. Jednakże – zdaniem autora – to słowo jest nieadekwatne, ponieważ: 1) nie konotuje zniszczenia struktury biologicznej; 2) chociaż konotuje zniszczenie jednego wzorca narodowego, to nie konotuje narzucenia wzorca opresora; oraz 3) jest używane przez niektórych autorów dla oznaczenia aktu pozbawienia obywatelstwa[3].

Wielu autorów, zamiast stosować pojęcie ogólne, używa obecnie terminów konotujących jedynie niektóre funkcjonalne aspekty ogólnego pojęcia ludobójstwa. Przykładowo: terminy *germanizacja*, *madziaryzacja*, *italianizacja* konotują narzucenie przez naród silniejszy (Niemców, Węgrów, Włochów) swojego wzorca narodowego grupom narodowym kontrolowanym przez siebie. Zdaniem autora także te terminy są nieadekwatne, ponieważ nie wskazują na elementy wspólne jednego terminu źródłowego oraz wskazują głównie na kulturowe,

ekonomiczne i społeczne aspekty ludobójstwa, a pomijają aspekt biologiczny, taki jak fizyczne obumieranie, a nawet zniszczenie danej ludności. Na przykład kiedy ktoś używa terminu *germanizacja* w odniesieniu do Polaków, to oznacza to, że Polacy, jako istoty ludzkie, są zachowani, a jedynie narzuca się im wzorzec narodowy Niemców. Taki termin jest zatem zbyt wąski, aby nazywać nim proces, w którym ludność jest atakowana w sensie fizycznym, usuwana i zastępowana przez ludność narodów uciskających.

Ludobójstwo jest antytezą doktryny Rousseau–Portalisa, którą można uznać za dorozumianą w regulaminie haskimii. Doktryna ta zakłada, że wojny prowadzi się przeciwko suwerenom i ich armiom, a nie przeciwko poddanym i cywilom. W swojej uwspółcześnionej wersji stosowanej przez cywilizowaną społeczność, doktryna ta zakłada, że wojny prowadzi się przeciwko państwom i ich siłom zbrojnym, a nie przeciwko ludności. Przejście od wojen polegających na eksterminacji[4], które miały miejsce w starożytności i w średniowieczu, do koncepcji wojen ograniczonych do działań wymierzanych przeciwko armiom i państwom wymagało długiego okresu ewolucji cywilizowanej społeczności. Jednakże w czasie obecnej wojny niemiecki okupant stosuje ludobójstwo na szeroką skalę. Niemcy nie zaakceptowały doktryny Rousseau–Portalisa: po pierwsze, ponieważ Niemcy wszczęły wojnę totalną; i po drugie, ponieważ – zgodnie z doktryną narodowego socjalizmu – to naród, a nie państwo, jest czynnikiem dominującym[5]. W niemieckiej koncepcji naród zapewnia państwu element biologiczny. W konsekwencji, dążąc do narzucenia Nowego Ładu, Niemcy przygotowali, wszczęli i prowadzili wojnę nie tylko przeciwko państwom i ich armiom[6], lecz także przeciwko narodom. Dla niemieckich władz okupacyjnych wojna wydaje się dawać szczególnie dobrą okazję do prowadzenia polityki ludobójstwa. Ich rozumowanie wydaje się być następujące:

Wrogi naród znajdujący się pod kontrolą Niemiec musi zostać zniszczony, zdeintegrowany lub osłabiony w różnym stopniu w kolejnych dekadach. W ten sposób w okresie powojennym naród niemiecki będzie znajdował się w pozycji biologicznej wyższości względem narodów, z którymi będzie się układał. Z powodu wprowadzenia tej ludobójczej polityki, która jest dla narodu bardziej destrukcyjna niż straty poniesione we właściwej walce[7], po wojnie naród niemiecki będzie silniejszy od narodów podbitych, nawet jeśli niemiecka armia zostanie pokonana. Jak widać, ludobójstwo jest nową techniką okupacyjną mającą na celu wygranie pokoju, nawet jeśli sama wojna jest już przegrana.

Dla tego celu okupant wypracował system przeznaczony do niszczenia narodów zgodnie z uprzednio opracowanym planem. Jeszcze przed wojną Hitler przewidywał stosowanie ludobójstwa jako metody zmiany biologicznej struktury w Europie na korzyść Niemiec[8]. Hitlera koncepcja ludobójstwa jest oparta nie na kulturowych, ale na biologicznych wzorcach. Wierzy on, że „germanizacja może być przeprowadzona tylko względem ziemi, a nigdy – względem ludzi”[9].

Kiedy Niemcy okupowały różne europejskie państwa, Hitler uważał administrowanie nimi za tak ważne, że nakazał Komisarzom Rzeszy i gubernatorom, aby odpowiadali oni bezpośrednio przed nim[10]. Plan ludobójstwa musiał być dostosowany do warunków politycznych panujących w różnych państwach. Nie mógł być wdrażany z pełną siłą na wszystkich podbitych terytoriach, i dlatego różni się – zależnie od państwa – ze względu na przedmiot, metody oraz stopień nasilenia. Niektóre grupy – jak Żydzi – mają być całkowicie zniszczone[11]. Wprowadzono także rozróżnienie pomiędzy narodami uważanymi za

połączone więzami krwi z Niemcami (takie jak Holendrzy, Norwegowie, Flamandowie, Luksemburczycy) oraz narodami, które nie są powiązane w ten sposób (takimi jak Polacy, Słoweńcy, Serbowie). Narody należące do pierwszej grupy są uważane za godne zgermanizowania. W szczególności w odniesieniu do Polaków Hitler wyraził pogląd, że w ich przypadku tylko ziemia *może i powinna być korzystnie zgermanizowana*[12].

II. Techniki ludobójstwa w różnych dziedzinach

Sfera polityczna

Na inkorporowanych terenach, takich jak zachodnia Polska, Eupen, Malmedy, Moresnet, Luksemburg czy Alzacja-Lotaryngia, zniszczono lokalne instytucje rządowe, a w ich miejsce narzucono niemiecki wzorzec administracji. unicestwiono wszystko, co mogło przypominać o dotychczasowym charakterze narodowym. Nawet szyldy handlowe i napisy na budynkach, przy drogach i ulicach, jak również nazwy gmin i

miejsowości, zostały zmienione na niemieckie[13]. Obywatele Luksemburga noszący imiona zagraniczne lub inne niż niemieckie musieli przyjąć w ich miejsce odpowiadające im imiona niemieckie albo, jeśli to niemożliwe, musieli wybrać imiona niemieckie. Co do nazwisk, jeśli były niemieckiego pochodzenia, ale zostały zmienione na formę nieniemiecką, nakazano przywrócić im oryginalnego niemieckiego brzmienia. Osoby, które nie postąpiły zgodnie z tymi wytycznymi w wyznaczonym terminie, podlegają karze, a dodatkowo mogą im zostać nadane imiona niemieckie[14]. Analogiczne postanowienia dotyczące zmiany imion wprowadzono w Lotaryngii[15].

Przy administracji afiliowani są Specjalni Komisarze ds. Wzmacniania Germanizmu, których zadaniem jest koordynacja wszystkich działań promujących germanizm na danym terytorium. Szczególnie aktywna rola w tym zakresie przypada mieszkańcom niemieckiego pochodzenia, którzy zamieszkiwali w danych krajach przed okupacją. Po wypełnieniu swojej roli jako członków piątej kolumny stali się oni jądrem germanizacji. Utworzono rejestr Niemców (*Volksliste*)[16], a specjalne karty upoważniały

ich do otrzymywania przywilejów, przede wszystkim w zakresie racjonowania żywności, zatrudnienia, nadzoru nad przedsiębiorstwami ludności miejscowej itd. W celu zakłócenia jedności narodowej ludności miejscowej ogłoszono, że nie-Niemcy będący małżonkami Niemców mogą aplikować o wciągnięcie ich na *Volksliste*.

W celu dalszego zakłócania jedności narodowej, założono partie nazistowskie, takie jak Nasjonal Samling w Norwegii czy partia Musserta w Holandii, a ich członkowie pochodzący z miejscowej

ludności otrzymali przywileje polityczne. Inne partie polityczne rozwiązano[17]. Ponadto partie nazistowskie w krajach okupowanych otrzymały szczególną ochronę sądów.

Zgodnie z polityką narzucania niemieckiego wzorca narodowego, zwłaszcza na terytoriach inkorporowanych, okupant zorganizował system kolonizacji tych ziem. Na szczególnie szeroką skalę ma to miejsce w zachodniej Polsce. Ludność polska została wysiedlona ze swoich domów, aby ustąpić miejsca niemieckim osadnikom, których ściągnięto z państw bałtyckich, środkowej i wschodniej Polski, Besarabii i z samej Rzeszy. Majątki i domostwa Polaków są przydzielane niemieckim osadnikom; by zachęcić ich do zamieszkania na tych obszarach, osadnikom przyznawane są liczne przywileje, zwłaszcza w postaci ulg podatkowych[18].

Sfera społeczna

Zniszczenie struktury narodowej w sferze społecznej zostało osiągnięte częściowo przez zniesienie krajowego prawa i krajowych sądów oraz zastąpienie ich niemieckim prawem i sądami, a także przez germanizację języka prawnego i palestry[19]. Ponieważ struktura społeczna narodu jest kluczowa dla jego rozwoju, okupant stara się doprowadzić do zmian, które mogłyby osłabić zasoby ducha

narodowego. Głównym punktem tego ataku staje się inteligencja, ponieważ jest ona grupą zapewniającą narodowe przywództwo i organizującą opór przeciwko nazyfikacji. Okazuje się to szczególnie prawdziwe w odniesieniu do Polski i Słowenii (słoweńskiej części Jugosławii), gdzie inteligencja i duchowieństwo zostały w ogromnej części usunięte ze społeczeństwa i deportowane do Niemiec do prac przymusowych. Okupant wykazuje tendencję do pozostawienia w Polsce wyłącznie klasy robotniczej i chłopskiej, podczas gdy w okupowanych krajach zachodnich pozwala na pozostanie także klasie przemysłowej, ponieważ może ona pomóc w integrowaniu lokalnego przemysłu z niemiecką gospodarką.

Sfera kulturowa

Na inkorporowanych terytoriach ludności lokalnej nie wolno posługiwać się własnym językiem ani w szkołach, ani w druku. Zgodnie z dekretem z dnia 6 sierpnia 1940 roku[20], język niemiecki stał się jedynym językiem wykładowym we wszystkich szkołach w Luksemburgu. Języka francuskiego nie pozwolono nauczać w szkołach podstawowych; zajęcia w tym języku mogły być w dalszym ciągu prowadzone tylko w szkołach średnich. Do szkół wprowadzono niemieckich nauczycieli zmuszonych do nauczania zgodnie z zasadami narodowego socjalizmu[21]. W Lotaryngii, aby zapewnić wychowanie w duchu narodo-socjalistycznym, wprowadzono obowiązkową

edukację od 6.szóstego roku życia[22]. Trwa ona przez osiem lat lub do ukończenia szkoły podstawowej (*Volksschule*), a potem – przez kolejne trzy lata lub do ukończenia szkoły zawodowej. Ponadto, na ziemiach polskich młodzieży odmówiono dostępu do studiów humanistycznych i kieruje się ją głównie do szkół zawodowych.

Okupant najwyraźniej sądzi, że studia humanistyczne mogą rozwinąć u Polaków niezależne narodowe myślenie i dlatego stara się przygotowywać polską młodzież do roli wykwalifikowanej siły roboczej, która byłaby zatrudniana przez niemiecki przemysł.

Aby zapobiec wyrażaniu ducha narodowego poprzez środki artystyczne, wprowadzono ścisłą kontrolę wszelkiej aktywności kulturalnej. Wszelkie osoby zaangażowane w malarstwo, rysownictwo, rzeźbiarstwo, muzykę, literaturę i teatr muszą uzyskać pozwolenie na dalsze prowadzenie swojej działalności. Kontrolę w tych dziedzinach prowadzą niemieckie władze. W Luksemburgu jest to Sekcja Stosunków Społecznych Biura Propagandy Rzeszy, a kontrola obejmuje muzykę, malarstwo, teatr, architekturę, literaturę, prasę, radio oraz kino. Każda z tych działalności jest kontrolowana przez inną komórkę, a wszystkie podlegają jednej jednostce – Izbie Kultury Rzeszy (*Reichskulturkammer*)[23]. Lokalnym izbom kultury przewodniczą szefowie propagandy NSDAP właściwi dla poszczególnych obszarów. Reżim nie tylko uniemożliwił prowadzenie narodowej działalności kulturalnej i artystycznej, lecz także ponadto pozbawił ludność inspiracji płynących z istniejących wartości kulturalnych i artystycznych. Odnosi się to w szczególności do przypadku Polski, gdzie narodowe pomniki zniszczono, a zasoby bibliotek, archiwów, muzeów i galerii wywieziono[24]. W 1939 roku Niemcy spalili wielką bibliotekę Żydowskiego Seminarium Teologicznego w Lublinie.

Wydarzenie zostało opisane przez Niemców w następujący sposób: „Zniszczenie Akademii Talmudycznej, uznawanej za najważniejszą w Polsce, było dla nas kwestią szczególnej dumy. (...) Przez okna budynku wyrzuciliśmy wielką bibliotekę talmudyczną i wywieźliśmy ją na rynek. Tam podpaliliśmy książki. Ogień płonął przez dwadzieścia godzin. Żydzi z Lublina zebrali się dookoła i gorzko płakali. Wtedy wezwaliśmy orkiestrę wojskową i radosne krzyki żołnierzy zagłuszyły żydowski płacz”[25].

Sfera ekonomiczna

Niszczenie podstaw ekonomicznej egzystencji danej grupy narodowej z konieczności musi prowadzić do sparaliżowania jej rozwoju, a nawet do regresu. Obniżanie standardu życia stwarza trudności w zaspokajaniu potrzeb kulturalno-duchowych. Ponadto codzienna walka – w sensie dosłownym – o chleb i o fizyczne przetrwanie może uniemożliwiać refleksję zarówno w kategoriach ogólnych, jak i narodowych.

Zamierzeniem okupanta było stworzenie właśnie takich warunków wśród narodów z okupowanych krajów, w szczególności wśród narodów objętych pierwszymi planami ludobójstwa – Polaków, Słoweńców i Żydów.

Żydzi zostali natychmiast pozbawieni elementarnych środków do życia[26]. Co do Polaków z inkorporowanej Polski, celem okupanta było przeniesienie środków ekonomicznych z polskiej grupy narodowej na niemiecką grupę narodową. W ten sposób Polacy musieli zubożeć, a Niemcy – się wzbogacić. Osiągnięto to głównie poprzez konfiskaty polskiej własności na podstawie upoważnienia Komisarza Rzeszy ds. Umocnienia Narodowości Niemieckiej. Ten proces był dodatkowo wzmacniany przez reglamentowanie handlu i rzemiosła, jako że pozwolenia na tę działalność były wydawane Niemcom, a tylko wyjątkowo – również Polakom. W ten sposób Polacy zostali wyparci z handlu, a ich miejsce zajęli Niemcy.

Po przejęciu banków przez okupanta, w celu wzmocnienia elementu niemieckiego wprowadzono szczególne zasady dotyczące obsługi depozytów bankowych. Jeden z najpopularniejszych polskich banków, Poczta Kasa Oszczędności (PKO), w dniu rozpoczęcia okupacji posiadał depozyty milionów obywateli polskich. Depozyty były jednak wypłacane przez okupanta wyłącznie niemieckim deponentom, po okazaniu przez nich świadectwa ich niemieckiego pochodzenia[27]. W taki sposób natychmiastowo niemiecki element w Polsce stał się silniejszy pod względem finansowym od Polaków. Na Słowenii Niemcy zlikwidowali finansowe kooperatywy i spółdzielnie rolnicze, które od dekad były najbardziej efektywnym instrumentem podnoszenia standardu życia oraz promocji narodowego i społecznego postępu.

W innych krajach, zwłaszcza w Alzacji-Lotaryngii i Luksemburgu, ludobójstwo w sferze ekonomicznej jest prowadzone w odmienny sposób. Ponieważ Luksemburczycy są uważani za spokrewnionych z Niemcami, otrzymują możliwość uznania w sobie elementu

germańskiego i pracy na rzecz wzmocnienia narodowości niemieckiej. Jeśli nie skorzystają z takiej „okazji”, ich własność jest im odbierana i przekazywana innym, którzy są chętni do wspierania narodowości niemieckiej [28].

Udział w życiu ekonomicznym jest uzależniony od tego, czy dana osoba jest Niemcem lub czy jest oddana sprawie niemieckiej. W konsekwencji, promowanie ideologii narodowej innej niż niemiecka jest utrudnione i niebezpieczne.

Sfera biologiczna

W okupowanych krajach „narodów niespokrewnionych” prowadzona jest polityka wyludniania. Służy temu przede wszystkim stosowanie metod sprzyjających zmniejszeniu przyrostu naturalnego niespokrewnionych grup narodowych, przy jednoczesnym podejmowaniu kroków w celu zwiększenia przyrostu naturalnego volksdeutschów mieszkających w tych krajach. I tak w okupowanej Polsce zabroniono małżeństw pomiędzy Polakami, chyba że uzyskana zostanie przez nich specjalna zgoda gubernatora (*Reichsstatthalter*) okręgu, której ten – co do zasady – nie wydaje[29].

Przyrost naturalny niepożądanych grup dodatkowo maleje w skutek rozdzielenia kobiet i mężczyzn przez przesiedlanie ich do pracy przymusowej w różne miejsca[30]. Ponadto niedożywienie rodziców spowodowane dyskryminacją w reglamentowaniu żywności skutkuje nie tylko obniżeniem przyrostu naturalnego, lecz także obniżeniem zdolności przetrwania dzieci urodzonych z niedożywionych rodziców.

Jak wspomniano powyżej, okupant podejmuje działania zmierzające do podnoszenia przyrostu naturalnego Niemców, a w tym celu stosuje różne metody. W Polsce przyznawane są specjalne dopłaty dla niemieckich rodzin posiadających małoletnie dzieci[31]. Ponieważ Holendrzy i Norwegowie uważani są za spokrewnionych, odpowiednie dopłaty mają zachęcać holenderskie i norweskie kobiety do rodzenia nieślubnych dzieci niemieckich żołnierzy[32].

W tym samym celu wykorzystywane są także inne metody. Komisarz Rzeszy przyznał sobie prawo do występowania w roli prawnego opiekuna nieletnich Holenderek, które zdecydowałyby się poślubić Niemców[33]. W Luksemburgu szczególna troska o uznawanie dzieci, której przykładem jest rozkaz z dnia 22 marca 1941 roku dotyczący zmian w prawie rodzinnym[34], jest podyktowana zamiarem zachęcania kobiet do pozamałżeńskiej prokreacji z Niemcami.

Sfera fizyczna

Fizyczne osłabianie, a nawet unicestwienie, grup narodowych w państwach okupowanych jest prowadzone przede wszystkim następującymi metodami:

• 1. Rasowa dyskryminacja w żywieniu

We wszystkich okupowanych krajach racjonowanie żywności odbywa się zgodnie z zasadami rasowymi. Marszałek Rzeszy Göring zadeklarował 4 października 1942 roku, że: „Ludność narodowości niemieckiej winna otrzymywać żywność przed ludnością wszystkich pozostałych narodowości”[35]. Zgodnie z tym programem ludność niemiecka otrzymuje 93% swojej przedwojennej diety, podczas gdy ludność okupowanych terytoriów otrzymuje znacznie mniej: na przykład

w Warszawie Polacy dostają 66% przedwojennych racji, a Żydzi – jedynie 20%[36]. Następujące wyliczenie pokazuje różnicę w racjach mięsa otrzymywanych przez Niemców i ludność okupowanych terytoriów: Niemcy – 100%, Czesi – 86%, Holendrzy – 71%, Polacy (Polska inkorporowana) – 71%, Litwini – 57%, Francuzi – 51%, Belgowie – 66%, Serbowie – 36%, Polacy (Generalne Gubernatorstwo) – 36%, Słoweńcy – 29%, Żydzi – 0%[37].

Procentowy stosunek przeciętnych przedwojennych racji żywieniowych do obecnych (liczonych w kaloriach na osobę) jest następujący[38]: dla Niemców – 93%, dla Czechów – 83%, dla Polaków (z Polski inkorporowanej) – 78%, dla Holendrów – 70%, dla Belgów – 66%, dla Polaków (Generalne Gubernatorstwo) – 66%, dla Norwegów – 54%, dla Żydów – 20%.

Odnośnie do zawartości żywności, odsetek wymaganych podstawowych substancji odżywczych otrzymywanych w ramach aktualnych racji (na osobę) jest następujący[39]:

Grupa konsumentów

Węglowodany Proteiny Tłuszcze % % % Niemcy 100 97 77 Czesi 90 92 65 Holendrzy 84 95 65
Belgowie 79 73 29 Polacy (Polska inkorporowana) 76 85 49 Polacy (Generalne Gubernatorstwo) 77 62 18 Norwegowie 69 65 32
Francuzi 58 71 40 Grecy 38 38 1.14 Żydzi 27 20 0,32

Skutkiem rasowej dyskryminacji w żywieniu jest pogorszenie zdrowia oraz wzrost śmiertelności. W Warszawie odnotowano wzrost liczby przypadków anemii o 113 procent wśród Polaków i o 435 procent wśród Żydów[40]. Wskaźnik śmiertelności w Holandii w 1941 roku wzrósł do 10 procent; w Belgii – do 14,5 procent; w Czechach i na Morawach – do 13,4 procent[41]. W lipcu 1941 roku liczba zgonów Polaków w Warszawie wynosiła 1316[42], w sierpniu – 1729[43], a we wrześniu – 2160[44].

. 2. Narażanie zdrowia

Niepożądane grupy narodowe, zwłaszcza w Polsce, pozbawione są niezbędnych środków do zachowania zdrowia i życia. Metoda ta polega m.in. na rekwirowaniu ciepłych ubrań i koców w zimie oraz wstrzymywaniu przydziałów drewna opałowego i leków. Podczas zimy roku 1940/41 na terenie warszawskiego getta pozwalano na ogrzewanie tylko jednego pokoju w każdym domu, więc dzieci musiały ogrzewać się na zmianę. W tym samym czasie Żydzi w getcie w ogóle nie otrzymali oleju opałowego[45].

Ponadto, Żydzi w getcie żyją w warunkach mieszkaniowych, które są nieprzyjazne dla zdrowia, a przez odmowę dostępu do publicznych parków pozbawia się ich nawet prawa do świeżego powietrza. Środki te, szkodliwe zwłaszcza dla zdrowia dzieci, spowodowały rozwój różnych chorób. Przewóz setek tysięcy Polaków z terenów inkorporowanej Polski do Generalnego Gubernatorstwa w środku srogiej zimy w nieogrzewanych wagonach bydłowych i towarowych doprowadził do dziesiątkowania wypędzonych Polaków.

. 3. Masowe morderstwa

Technika masowych morderstw jest stosowana głównie przeciwko Polakom, Rosjanom i Żydom, a ponadto przeciwko liderom niekolaborujących grup na wszystkich terenach okupowanych.

W Polsce, w Czechach, na Morawach i w Słowenii „likwiduje się” intelektualistów, ponieważ zawsze byli oni uważani za głównych nosicieli ideałów narodowych, a w czasie okupacji są w szczególności

podejrzewani o organizowanie ruchu oporu. Żydzi są zazwyczaj likwidowani w gettach[46] lub w specjalnych pociągach, które mają ich transportować do nieznanych miejsc. Według Instytutu Spraw Żydowskich (*Institute of Jewish Affairs*) i Amerykańskiego Kongresu Żydów (*American Jewish Congress*) liczba Żydów, których we wszystkich okupowanych krajach zabito w ramach zorganizowanych mordów, wynosi 1.702.500[47].

Sfera religijna

W Luksemburgu, gdzie większość ludności jest katolicka, a religia odgrywa istotną rolę w życiu narodowym, zwłaszcza na polu edukacji, okupant próbował zniszczyć wpływy narodowe i religijne. Dzieci powyżej czternastego roku życia otrzymały prawo do wyrzeczenia się przynależności religijnej[48], ponieważ okupantowi zależało, aby zapisywały się one wyłącznie do młodzieżowych organizacji pronazistowskich. Ponadto, aby uchronić te dzieci przed publiczną krytyką, wprowadzono prawo, które nakładało karę do 15 000 reichmarek za opublikowanie w dowolnej formie nazwisk lub ogólnych ogłoszeń o rezygnacji z członkostwa w zgromadzeniach religijnych[49]. Podobnie w Polsce, poprzez systematyczny rabunek i niszczenie mienia kościoła oraz prześladowanie duchowieństwa, niemieckie władze okupacyjne starały się zniszczyć religijne przywództwo narodu polskiego.

Sfera moralna

W celu osłabienia duchowej odporności narodu okupant stara się wytworzyć w nim atmosferę moralnego poniżenia. Zgodnie z tym planem, mentalna energia danej grupy powinna być koncentrowana na podstawowych instynktach kosztem myślenia w kategoriach moralnych i narodowych. Dla realizacji takiego planu ważne jest, aby pożądanie niskich indywidualnych przyjemności zastępowało pragnienie uczuć zbiorowych i ideałów opartych na wyższej moralności. Z tego powodu okupant podjął wysiłek narzucenia Polakom pornograficznych publikacji i filmów. Zachęca także do spożywania alkoholu, przy jednoczesnym podnoszeniu cen żywności. Niemcy utrzymują niskie ceny alkoholu, a chłopcy są zmuszani przez władze do przyjmowania produktów spirytusowych jako zapłaty za produkty rolne. Egzekwowanie godziny policyjnej, zwykle bardzo rygorystyczne względem Polaków, jest łagodzone po okazaniu władzom biletu wstępu do jednego z kasyn utworzonych za zgodą Niemców[50].

III. ZALECENIA NA PRZYSZŁOŚĆ

Zakaz ludobójstwa w czasie wojny i w czasie pokoju

Opisane powyżej techniki ludobójstwa przedstawiają złożony, niemalże naukowy, system rozwinięty w stopniu, jakiego dotąd nie osiągnął żaden naród[51]. Z tego wynikają znaczenie ludobójstwa i potrzeba dokonania przeglądu prawa międzynarodowego w świetle niemieckich praktyk z obecnej wojny.

Pod względem braku skrupułów te praktyki przekraczają każdą z metod wyobraźalnych przed kilkoma dekadami przez twórców regulaminu haskiego. Wówczas nikt nie przypuszczał, że okupant może uciec się do niszczenia narodów przez barbarzyńskie praktyki przywodzące na myśl najciemniejsze karty historii. Z tego powodu w regulaminie haskim, wśród innych zagadnień, znajdują się jedynie techniczne postanowienia dotyczące niektórych (a w żadnym razie wszystkich) podstawowych praw jednostek; te postanowienia nie uwzględniają wzajemnej zależności zachodzących między tymi prawami a całokształtem problemu narodów znajdujących się w faktycznej niewoli.

Regulamin haski zawiera również postanowienia dotyczące suwerenności państwa, ale milczy na temat zachowania integralności narodu. Niemniej jednak rozwój prawa międzynarodowego, zwłaszcza od powstania regulaminu haskiego, przyniósł znaczne zainteresowanie grupami narodowymi, odróżnianymi od państw i jednostek. Gdy stało się oczywiste, że mniejszości narodowe będą zmuszone do życia w granicach państw rządzonych przez reprezentację większości społeczeństwa, grupy narodowe i religijne zostały objęte specjalną ochroną na mocy traktatu wersalskiego oraz osobnych traktatów

dotyczących mniejszości. Także konstytucje, które zostały ukształtowane po 1918 roku, zawierają szczególne postanowienia dotyczące ochrony praw grup narodowych. Ponadto, kodeksy karne promulgowane w tym samym czasie zapewniają owym grupom ochronę, zwłaszcza w zakresie dotyczącym ich czci i reputacji.

Tendencja ta jest całkiem zrozumiała, kiedy pojmimy, że narody są istotnymi elementami światowej społeczności. Świat prezentuje tylko tyle kultury i intelektualnego wigoru, ile wytworzą składające się nań grupy narodowe[52]. W swojej istocie idea narodu polega na konstruktywnej współpracy oraz oryginalnym wkładzie opartym na autentycznej tradycji i kulturze, a także na dobrze rozwiniętej psychologii narodu. Zniszczenie narodu musi zatem skutkować utratą jego przyszłych darów dla świata. Ponadto obraża ono nasze poczucie moralności i sprawiedliwości w taki sam sposób jak zabicie osoby ludzkiej: w obu przypadkach przestępstwem jest morderstwo, chociaż na zupełnie inną skalę. Wśród podstawowych zjawisk wyznaczających postęp cywilizacji są szacunek i uznanie dla narodowych cech i właściwości wniesionych do światowej kultury przez różne narody – cechy i właściwości, których – co ilustruje wkład poczyniony przez narody słabe pod względem militarnym i ubogie pod względem ekonomicznym – nie należy mierzyć na podstawie narodowej siły i bogactwa.

Już w 1933 roku na V Międzynarodowej Konferencji nt. Unifikacji Prawa Karnego, zorganizowanej w Madrycie we współpracy z V Komitetem Ligi Narodów, autor niniejszej pracy przedstawił raport wraz z projektem przepisów, zgodnie z którym działania mające na celu zniszczenie i ucisk ludności (co byłoby równoważne z koncepcją ludobójstwa) powinny być karalne. Autor sformułował koncepcje

dwóch nowych zbrodni prawa międzynarodowego, które to koncepcje miałyby zostać wprowadzone do ustawodawstwa karnego trzydziestu siedmiu uczestniczących państw: przestępstwo barbarzyństwa, rozumiane jako opresyjne i destrukcyjne działania wymierzone przeciwko jednostkom jako członkom grupy narodowej, religijnej lub rasowej, oraz przestępstwo wandalizmu, rozumiane jako złośliwe niszczenie dzieł sztuki i kultury z powodu reprezentowania przez nie geniuszu ww. grup. Ponadto, zgodnie z projektem przepisów, te nowe przestępstwa winny być umiędzynarodowione w taki sposób, aby sprawca został ukarany po zatrzymaniu, niezależnie od tego, czy dany czyn miałby miejsce w jego własnym kraju, w państwie miejsca popełnienia zbrodni czy na terytorium innego państwa – sygnatariusza[53].

Gdyby opisana powyżej zasada represji wszechświatowej za praktyki ludobójcze, za którą autor opowiadał się na wspomnianej konferencji, została przyjęta przez ową konferencję w 1933 roku i zawarta przez reprezentowane tam państwa w formie międzynarodowej konwencji – odpowiednio podpisanej i ratyfikowanej – już od tego dnia byłoby możliwe wniesienie aktu oskarżenia przeciwko osobom winnym takich czynów, kiedy tylko pojawiłyby się one na terytorium któregoś z państw – sygnatariuszy. Ponadto, gdyby projekt ten został wówczas przyjęty przez państwa uczestniczące w konferencji, okazałby się przydatny teraz, ponieważ zapewniłby skuteczny instrument do karania zbrodniarzy wojennych obecnego konfliktu światowego. Należy jeszcze raz podkreślić, że propozycje autora przedstawione na konferencji madryckiej dotyczyły przestępstw, które – zdaniem autora – obejmowałyby w ogromnej części czyny popełnione w czasie tej wojny przez przedstawicieli państw Osi. Dodatkowo, przyjęcie – przez państwa należące odpowiednio do grupy niezaangażowanych albo neutralnych – zasady represji uniwersalnej w odniesieniu do

ludobójstwa zobowiązywałyby także te państwa do ukarania zbrodniarzy wojennych zaangażowanych w ludobójstwo albo do ekstradycji ich do krajów, w których popełnili te zbrodnie.

Gdyby w 1933 roku karalność praktyk ludobójczych stała się częścią prawa międzynarodowego wiążącego państwa neutralne, to teraz nie byłoby konieczne upominanie ich, aby nie dawały schronienia zbrodniarzom wojennym[54].

W świetle powyższych obserwacji wskazane jest rozważenie umiejscowienia ludobójstwa w ramach obecnego i przyszłego prawa międzynarodowego. Ludobójstwo – jak powiedzieliśmy – składa się z różnych czynów polegających na prześladowaniu lub niszczeniu. Wiele z tych czynów, jeśli stanowią one wystąpienie przeciwko czci lub prawu – jako akty wymierzone przeciwko życiu, własności prywatnej lub religii, nauce lub sztuce, a nawet gdy bezpodstawnie wkraczają w dziedzinę podatków lub usług osobistych – jest zabronionych przez artykuły 46, 48, 52 i 56 regulaminu haskiego. Kilka z nich, jak te, które powodują upokorzenia, osłabienie przez niedożywienie i zagrożenie dla zdrowia, stanowią naruszenie praw ludzkości określonych w preambule do regulaminu haskiegoiv. Jednakże inne czyny mieszczące się w zakresie ludobójstwa, takie jak subsydiowanie dzieci spłodzonych przez członków sił zbrojnych okupanta i urodzonych przez kobiety pochodzące z okupowanych terytoriów, jak również innych sprytnych metod służących osłabieniu lub zniszczeniu politycznych, społecznych i kulturowych cech grup narodowych, nie są wyraźnie zakazane przez regulamin haski. Problem ludobójstwa wymaga rozpatrywania jako całości; jest zbyt ważny, by pozostawić go fragmentarycznym dyskusjom, a rozwiązanie odkładać na przyszłość. Wielu ma nadzieję, że nie będzie więcej wojen, ale nie wolno nam polegać jedynie na

nadziei, gdy chodzi o ochronę przed ludobójczymi praktykami bezlitosnych zdobywców. Dlatego, nie ustając w naszych staraniach, aby uczynić tę wojnę ostatnią, musimy dopilnować, aby regulamin haski został zmieniony w sposób wyraźnie zakazujący ludobójstwa w czasie jakiegokolwiek wojny, która może wybuchnąć w przyszłości. *De lege ferenda*, definicja ludobójstwa w tak zmienionym regulaminie haskim powinna się składać z dwóch zasadniczych części. Pierwsza powinna obejmować wszelkie czyny godzące w życie, wolność, zdrowie, integralność cielesną, byt ekonomiczny, a także cześć mieszkańców, popełnione z powodu ich przynależności do grupy narodowej, religijnej lub rasowej. Druga część powinna obejmować każdą politykę mającą na celu wywyższenie jednej z takich grup z uszczerbkiem lub szkodą dla innej.

Nie powinniśmy również przeoczyć faktu, że ludobójstwo jest problemem nie tylko czasu wojny, lecz także czasu pokoju. To szczególnie ważny problem dla Europy, gdzie zróżnicowanie pod względem narodowości jest tak duże, że pomimo obowiązywania zasady politycznego i terytorialnego samostanowienia, niektóre grupy narodowe mogą być zobowiązane do życia jako mniejszości w granicach innych państw. Jeśli te grupy nie będą odpowiednio chronione, ów brak ochrony będzie skutkował napięciami międzynarodowymi, zwłaszcza w formie niezorganizowanej emigracji osób prześladowanych, poszukujących schronienia gdzie indziej[55]. Wobec takich okoliczności ta kwestia musi budzić niepokój wszystkich państw ze względów nie tylko humanitarnych, lecz także czysto praktycznych, przekładających się na interes każdego kraju. Wprowadzony w przeszłości system ochrony prawnej mniejszości, oparty głównie na traktatach międzynarodowych oraz konstytucjach poszczególnych państw, okazał się nieadekwatny, ponieważ nie każde z europejskich państw dysponowało systemem sądowym odpowiednim do zapewnienia

wykonywania jego konstytucji. Można wręcz powiedzieć, że państwa europejskie dysponowały systemami bardziej wydajnymi w zakresie egzekwowania prawa cywilnego i karnego niż w zakresie egzekwowania prawa konstytucyjnego. Ze względu na tak wielkie znaczenie ludobójstwa jego karanie musi być oparte nie tylko na prawie międzynarodowym i konstytucyjnym, lecz także na podstawie prawa karnego poszczególnych państw. Procedura, którą w przyszłości należałoby zastosować do tej kwestii, wygląda następująco:

Międzynarodowy traktat wielostronny powinien zapewniać wprowadzenie postanowień chroniących mniejszości przed opresjami ze względu na ich narodowość, religię lub rasę nie tylko do konstytucji, lecz także do kodeksów karnych wszystkich państw. Każdy kodeks karny powinien zawierać postanowienia nakładające kary za praktyki ludobójcze. Aby uniknąć powoływania się na rozkazy dowódców, odpowiedzialność osób wydających *rozkaz* ludobójstwa, tak jak odpowiedzialność osób wykonujących takie rozkazy, powinna być bezpośrednio wskazana w kodeksach karnych poszczególnych państw. Ze względu na szczególny wpływ ludobójstwa na stosunki międzynarodowe zbrodnia ludobójstwa powinna zostać objęta zasadą represji uniwersalnej. Zgodnie z tą zasadą sprawca może odpowiadać przed sądem nie tylko w państwie, w którym popełnił przestępstwo, lecz także – w razie ucieczki z tego kraju – w dowolnym państwie, w którym mógłby szukać schronienia[56]. Sprawcy ludobójstwa powinni podlegać zasadzie represji uniwersalnej w taki sam sposób jak inni sprawcy winni popełnienia *delicta juris gentium* (takich jak handel kobietami i dziećmi, piractwo, handel narkotykami i obscenicznymi publikacjami, fałszowanie pieniędzy)[57]. W istocie – ludobójstwo powinno zostać dodane do listy *delicta juris gentium*[58].

Międzynarodowa kontrola praktyk okupacyjnych

Ludobójstwo – takie, jakim opisano je powyżej – jest jedną z najpełniejszych i najbardziej rażących ilustracji naruszenia prawa międzynarodowego oraz praw ludzkości. W kilku ze swoich przejawów ludobójstwo stanowi także naruszenie poszczególnych postanowień konwencji haskiej, dotyczących m.in. ochrony życia, wolności oraz honoru. Istotne jest zatem, aby praktyki ludobójcze były nie tylko zabronione przez prawo, lecz także aby były uniemożliwiane w czasie okupacji zbrojnej.

Na innym ważnym polu – dotyczącym traktowania jeńców wojennych – utworzono mechanizmy kontroli międzynarodowej w celu zapewnienia, że jeńcy są traktowani zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego (zob. art. 86–88 *Konwencji o traktowaniu jeńców wojennych z 27 lipca 1929 roku*)[59] v. Natomiast los uwięzionych narodów, bezbronnych kobiet i dzieci, najwyraźniej nie wydawał się na tyle istotny, aby wzywać do sprawowania nadzoru nad władzami okupacyjnymi. Podczas gdy opinia publiczna jest w stanie zdobyć dokładne informacje dotyczące jeńców wojennych, brak relacji bezpośrednich świadków o sytuacji grup znajdujących się pod okupacją poważnie utrudnia zastosowanie środków ochrony przed nieludzkimi i nietolerowanymi warunkami. Informacje i relacje przedostające się przez granice okupowanych krajów często określa się jako niewiarygodne, ponieważ są one tak straszne, że ludzie po prostu nie chcą dać im wiary. Dlatego regulamin haski powinien zostać zmieniony. Należy powołać międzynarodową agencję kontrolną

wyposażoną w szczególne kompetencje, takie jak wizytowanie terytoriów okupowanych oraz badanie sposobu, w jaki okupant traktuje uwięzione narody. W sytuacji z jaką obecnie mamy do czynienia, nie ma środków, które zapewniłyby poprawę traktowania ludności znajdującej się pod okupacją, aż do momentu jej faktycznego wyzwolenia. Wówczas jednak jest zbyt późno na przeciwdziałanie, ponieważ po wyzwoleniu ta ludność może w najlepszym razie otrzymać reparacje za poniesione szkody, ale już nie odzyska tego, co zostało zniszczone, a czego nie można odtworzyć: jak ludzkie życie, dzieła sztuki czy archiwa historyczne.

Rafał Lemkin

przełożył Piotr Szlagowski

i Niniejsze tłumaczenie rozdziału IX pt. *Genocide* z książki R. Lemkina *Axis Rule in Occupied Europe. Laws of Occupation – Analysis of Government – Proposals for Redress* jest oparte na jej wydaniu z 1944

roku (Carnegie Endowment for International Peace, Nowy Jork). Przypisy autora zostały oznaczone cyframi arabskimi, a przypisy pochodzące od tłumacza oznaczono cyframi rzymskimi. Tłumaczenia cytatów zamieszczonych przez autora w przypisach pochodzą od tłumacza.

[1] Innym terminem, którego można by użyć dla oddania tej samej idei, jest *ethnocide*, składające się z greckiego słowa *ethnos* – *naród* oraz łacińskiego słowa *cide*.

ii *Regulamin haski dotyczący praw i zwyczajów wojny lądowej* (tzw. regulamin haski) stanowił załącznik do *Konwencji haskiej dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej z 18 października 1907 roku* (tzw. IV konwencja haska).

[2] Zob. *Violation of the Laws and Customs of War. Reports of Majority and Dissenting Reports of American and Japanese Members of the Commission of Responsibilities, Conference of Paris 1919*, Pamphlet No. 32, Oksford 1919, s. 39.

[3] Garner J.W., *International Law and the World War*, Vol. 1, Nowy Jork 1920, s. 77.

[4] Jako klasyczne przykłady wojen eksterminacyjnych, w których narody lub grupy ludności były całkowicie lub niemal całkowicie zniszczone, można wskazać: zniszczenie Kartaginy w 146 r. p.n.e.; zniszczenie Jerozolimy przez Tytusa w 72 r.; wojny religijne islamu oraz krucjaty; masakry Albigensów i Waldensów; rzeź Magdeburga

podczas wojny trzydziestoletniej. Szczególne masowe mordy miały miejsce w czasie wojen prowadzonych przez Czyngis-chana i przez Tamerlana.

[5] Hitler A., *Mein Kampf*, Nowy Jork 1939, s. 842: „Odkąd Państwo jest dla nas jedynie formą, a tym, co istotne, jest jego istota -- naród, oczywiste jest, że wszystko musi zostać podporządkowane suwerennym interesom narodu”.

[6] Zob. Rosenberg A., *Der Mythos de 20. Jahrhunderts*, Monachium 1933, s. 1–2: „Historia i misja przyszłości już nie polegają na walce pomiędzy klasami, na walce dogmatów Kościoła z innymi dogmatami, ale na starciu krwi z krwią, rasy z rasą, narodu z narodem”.

[7] Niemiecka filozofia ludobójstwa została poczęta i wcielona w życie, na długo zanim Niemcy poczuli choćby przedsmak poważniejszych nalotów aliantów na ich terytorium.

[8] Zob. słowa Hitlera wypowiedziane do Rauschninga, Rauschning H., *The Voice of Destruction*, Nowy Jork 1940, s. 138: „(...) Po wojnie Francuzi narzekali, że Niemców było o dwadzieścia milionów za dużo. Przyjmujemy tę krytykę. Opowiadamy się za planową kontrolą migracji ludności. Nasi przyjaciele będą jednak musieli nam wybaczyć, jeśli odejmiemy te dwadzieścia milionów gdzie indziej. Po tych wszystkich stuleciach marudzenia na temat ochrony ubogich i poniżonych nadszedł czas decyzji o ochronie silnych przed podrzędnymi. Jednym z głównych zadań niemieckiej państwowości wszelkiego czasu będzie wykorzystywanie wszystkich dostępnych metod do powstrzymywania

dalszego wzrostu ras słowiańskich. To naturalne instynkty sprawiają, że wszystkie żyjące stworzenia nie tylko zwyciężają swoich przeciwników, ale ich niszczą. W przeszłości do prerogatyw zwycięzcy należało niszczenie całych plemion, całych ludów. Czyniąc to stopniowo i bez rozlewu krwi, okazujemy swój humanitaryzm. Powinniśmy też pamiętać, że robimy z innymi jedynie to, co oni uczyniliby z nami”.

[9] Hitler A., *Mein Kampf*, s. 588.

[10] Zob. rozdział pt. *Administracja*, s. 9–10.

[11] Hitler A., *Mein Kampf*, s. 931: „(...) ruch narodowo-socjalistyczny ma do spełnienia najpotężniejsze zadania: (...) musi skazać na powszechny gniew wrogów ludzkości [Żydów] jako prawdziwych sprawców wszelkiego cierpienia”.

[12] Tamże, s. 590: „(...) Oczekiwana przez tak wielu polityka polska rozumiana jako germanizacja Wschodu niemal w każdym przypadku prowadzi do błędnych wniosków. Podobnie w tym wypadku niektórzy wierzyli w germanizację elementu polskiego w drodze czysto lingwistycznej integracji z narodem niemieckim. I także w tym przypadku rezultat byłby nieszczęśliwy: ludzie obcej rasy wyrażaliby swe obce myśli w języku niemieckim, a umniejszaliby wyższość i godność tego narodu przez swą niższość”.

[13] Na temat Luksemburga zob. rozkaz z dnia 6 sierpnia 1940 r., s. 440.

[14] Zob. rozkaz z dnia 31 stycznia 1941 r. dotyczący zmiany imion i nazwisk w Luksemburgu, s. 441.

[15] *Verordnungsblatt*, 1940, s. 1940.

[16] Na temat Polski, zob. rozkaz z dnia 29 października 1941 roku, s. 552.

[17] Na temat Norwegii, zob. rozkaz z dnia 25 września 1940, s. 499.

[18] Zob. rozdział pt. *Finanse*.

[19] Zob. rozdziały pt. *Prawo i Sądy*.

[20] Por. s. 440.

[21] Zob. ogłoszenie w sprawie wykonania rozkazu z dnia 14 lutego 1941 dotyczącego systemu szkolnictwa podstawowego, s. 388: „Do zadań dyrektora należy ukierunkowanie i systematyczne prowadzenie szkoły zgodnie z zasadami narodowego socjalizmu”.

[22] *Verordnungsblatt*, 1941, s. 100; zob. s. 386.

[23] Na temat organizacji Izby Kultury Rzeszy zob. ustawa z dnia 1 listopada 1933, *Reichsgesetzblatt*, I, s. 979.

[24] Zob. nota polskiego ministra spraw zagranicznych Polskiego Rządu na Uchodźstwie do Aliantów i Państw Neutralnych z dnia 3 maja 1941 r., *German Occupation of Poland - Extract of Note Addressed to the Allied and Neutral Powers*, w: *Polish White Book*, Republic of Poland, Ministry of Foreign Affairs, Nowy Jork 1942, s. 36.

[25] „Frankfurter Zeitung”. Wochen-Ausgabe, 28 marca 1941.

[26] Zob. rozdział pt. *Status prawny Żydów*.

[27] Zob. zarządzenie Niemieckiego Powiernika Polskiej Kasy Oszczędnościowej, w: *Thorner Freiheit*, 11 grudnia 1940.

[28] Zob. rozdział pt. *Własność*, s. 38.

[29] Raport Prymasa Polski dla Piusa XII, w: *The Black Book of Poland*, Nowy Jork 1942, s. 383.

[30] To, że separacja kobiet od mężczyzn była z góry przewidziana przez Hitlera jako element ludobójstwa, wynika z jego poniższej wypowiedzi: „Jesteśmy zobowiązani do wyludniania – ciągnął stanowczo – w ramach naszej misji zachowania ludności niemieckiej. Powinniśmy

rozwijać technikę depopulacji. Jeśli pytasz mnie, co rozumiem przez depopulację, to rozumiem przez to usunięcie całych jednostek rasowych. I to jest to, co zamierzam zrobić; to jest, z grubsza, moje zadanie. Natura jest okrutna, zatem i my musimy być okrutni. Jeśli mogę wysłać kwiat narodu niemieckiego do piekła wojny bez najmniejszego żalu za rozlaną cenną niemiecką krew, to bez wątpienia mam prawo usunąć miliony należące do podrzędnych ras, które mnożą się jak robactwo. I przez „usunąć” niekoniecznie rozumiem zniszczyć; po prostu podejmę systematyczne środki, aby zatamować ich wielką naturalną płodność. Na przykład, będę trzymał mężczyzn i kobiety oddzielnie przez lata. Czy pamiętasz spadek wskaźnika urodzeń w czasie wojny światowej? Dlaczego nie mielibyśmy przez szereg lat świadomie robić tego, co wówczas było jedynie nieuniknioną konsekwencją długiej wojny? Jest wiele sposobów, systematycznych i relatywnie bezbolesnych, a w każdym razie bezkrwawych, na spowodowanie wymarcia niepożądanych ras”. Za: Rauschning H., dz. cyt., s. 137–138.

[31] Zob. rozkaz z dnia 10 marca 1942 r. dotyczący przyznawania Niemcom z Generalnego Gubernatorstwa dotacji na dzieci, s. 553.

[32] Zob. rozkaz z dnia 28 lipca 1942 r. dotyczący dotacji na dzieci będące potomkami członków niemieckich sił zbrojnych na terytoriach okupowanych, *Reichsgesetzblatt*, 1942, s. 488: „Dla utrzymania i promowanie wartościowego rasowo dziedzictwa niemieckiego – dzieci poczętych przez członków niemieckich sił zbrojnych na okupowanych terytoriach Norwegii i Holandii – matki

będą na wniosek otrzymywały specjalne dotacje i korzyści za pośrednictwem biur Komisarzy Rzeszy na okupowanych terytoriach Norwegii i Holandii”.

[33] Zob. rozkaz z dnia 28 lutego 1941 roku, s. 474.

[34] Zob. s. 428.

[35] *New York Times*, 5 października 1942, s.4, kolumna 6.

[36] Liczby przywołane w tym i w kolejnych dwóch akapitach zostały zaczerpnięte – za zgodą Instytutu Spraw Żydowskich (Institute of Jewish Affairs) – z publikacji pt. *Starvation over Europe (Made in Germany). A Documented Record*, Nowy Jork 1943, s.37, 47 oraz 52.

[37] Tamże, s. 37.

[38] Tamże, s. 47.

[39] Tamże, s. 52. Zob. także League of Nations, *World Economic Survey*, Geneva 1942, s. 90–91.

[40] *Hitler's Ten-Year War on the Jews*, Institute of Jewish Affairs of the American Jewish Congress, World Jewish Congress, Nowy Jork 1943, s. 144.

[41] League of Nations, *Monthly Bulletin of Statistics*, Genewa 1942, nr 4, 5 i 6.

[42] *Nowy Kurier Warszawski*, 29 sierpnia 1941 r.

[43] *Die Nation*, 13 sierpnia 1942.

[44] *Poland Fights*, 16 maja 1942.

[45] *Hitler's Ten-Year War on the Jews*, s. 144.

[46] Zob. wspólna deklaracja członków Narodów Zjednoczonych, wydana jednocześnie w Waszyngtonie oraz Londynie, w dniu 17 grudnia 1943 roku, *The United Nations Review*, Vol. III, 1943, nr. I, s. I: „Uwaga rządów Belgii, Czechosłowacji, Grecji, Jugosławii, Luksemburga, Holandii, Norwegii, Polski, Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, a także Francuskiego Komitetu Narodowego, została zwrócona na przez liczne raporty z Europy, według których władze niemieckie – niezaspokojone odebraniem osobom żydowskiego pochodzenia najbardziej podstawowych praw człowieka na wszystkich terytoriach, na które rozciągają się ich barbarzyńskie rządy – teraz wprowadzają w życie po wielokroć powtarzaną zapowiedź Hitlera o eksterminacji ludności żydowskiej w Europie”. / „Żydzi ze wszystkich okupowanych krajów są transportowani do Europy Wschodniej w przerażających warunkach. W Polsce, którą uczyniono główną nazistowską rzeźnią, utworzone przez niemieckiego najeźdźcę getta są systematycznie opróżniane ze

wszystkich Żydów poza nielicznymi wysoko wykwalifikowanymi pracownikami potrzebnymi przemysłowi wojennemu. O żadnym z zabranych nie słyszy się więcej. Sprawni fizycznie są powoli zapracowywani na śmierć w obozach pracy. Chorzy są pozostawiani na śmierć z zimna i głodu albo są celowo mordowani w masowych egzekucjach. Liczbę ofiar tych krwawych okrucieństw szacuje się na setki tysięcy zupełnie niewinnych mężczyzn, kobiet i dzieci”. / „Wymienione powyżej rządy oraz Francuski Komitet Narodowy potępiają w najsilniejszy z możliwych sposobów tę bestialską politykę prowadzonej z zimną krwią eksterminacji. Deklarują, że wydarzenia te mogą jedynie wzmocnić dążenie wszystkich narodów miłujących wolność do obalenia barbarzyńskiej tyranii Hitlera. Potwierdzają także swoje uroczyste zobowiązanie do zapewnienia, aby osoby odpowiedzialne za te przestępstwa nie uszły karze, oraz aby wykorzystać konieczne do tego celu środki”.

[47] *Hitler's Ten-Year War on the Jews*, s. 307.

[48] Zob. rozkaz z dnia 9 grudnia 1940 r., s. 438.

[49] Tamże.

[50] Zgodnie z polskim prawem obowiązującym w latach 1919–1939, prowadzenie kasyn było zakazane. Nie istniały one na polskim terytorium także podczas rządów Rosjan, Niemców i Austriaków przed rokiem 1914. Zob. *The Black Book of Poland*, s. 513–514.

[51] *Manchester Guardian*, 28 lutego 1941: „Żaden zdobywca nie obrał bardziej diabolicznych metod dla zyskania panowania nad duszą i ciałem narodu”. Zob. także Jackson H.R., Specjalny Asystent Dyrektora Pomocy Zagranicznej i Operacji Rehabilitacyjnych, Departament Stanu USA, w przemówieniu wygłoszonym 12 marca 1943 roku w Nowym Jorku na Krajowej Konferencji Pracy Społecznej (*National Conference of Social Work*); opublikowane w: Department of State, *Bulletin*, Vol. VIII, nr 194, 13 marca 1943 r., s. 219: „Wiemy, że w całej naszej historii nie było takiej wojny, w czasie której podjęto by równie nikczemne i rozmyślne kroki mające na celu dezintegrację życia cywilnego oraz cierpienie i śmierć ludności cywilnej”.

iii V Komitet Ligi Narodów zajmował się sprawami społecznymi i humanitarnymi. Zob. np. Howard-Ellis C., *The Origin, the Structure, & Working of the League of Nations*, New Jersey 2003, s. 135.

[52] Idea narodu nie powinna być jednak mylona z ideą nacjonalizmu. Byłby to taki sam błąd, jak zrównanie idei wolności z egoizmem.

iv Chodzi o preambułę do IV konwencji haskiej. Regulamin haski nie jest poprzedzony preambułą.

[53] Zob. Lemkin R., “Terrorisme”, *Acts de la Ve Conférence Internationale pour l’Unification du Droit Pénal*, Paryż 1935, s. 48–56; zob. także Lemkin R., “Akte der Barbarei und des Vandalismus als *delicta juris gentium*”, *Anwaltsblatt Internationales*, Wiedeń, Vol. 19, nr 6, listopad 1933, s. 117–119 .

[54] Zob. oświadczenie prezydenta Roosevelta, komunikat prasowy Białego Domu z dnia 30 lipca 1943, Departament Stanu, *Bulletin*, Vol. IX, nr 214, 31 lipca 1943, s. 62.

[55] Odpowiednia ochrona mniejszości oczywiście nie oznacza, że środki ochronne powinny być tak surowe, aby uniemożliwić opuszczenie danej grupy i przyłączenie się do większości. Innymi słowy, ochrona mniejszości nie powinna stanowić bariery dla stopniowego procesu asymilacji i integracji, które mogą wynikać z dobrowolnego przepływu jednostek.

v*Konwencja genewska o traktowaniu jeńców wojennych z dnia 27 lipca 1929 r.oku* (tzw. III konwencja genewska). 12 sierpnia 1949 podpisano zmieniony tekst konwencji, który obowiązuje do dzisiaj.

[56] Oczywiście przestępca nie mógłby zostać dwukrotnie osądzony za ten sam czyn.

[57] *Research in International Law (Under the Auspices of the Faculty of Harvard Law School), Part II. Jurisdiction with Respect to Crime*, (Edwin D. Dickinson, Reporter), *American Journal of International Law, Supplement, Vol. 29*, 1935, s. 573–585.

[58] Skoro nie wszystkie państwa zgadzają się co do obowiązywania zasady uniwersalnej jurysdykcji (na przykład Stany Zjednoczone Ameryki), przyszły traktat o ludobójstwie mógłby zawierać klauzulę umożliwiającą państwom odstępstwo od tej zasady.

[59] Liga Narodów, *Treaty Series*, Nr. 118, s. 343.